<http://orzeczenia.rzeszow.so.gov.pl/content/$N/154010000002021_IV_U_001559_2019_Uz_2019-10-22_001>

Sygn. akt IV U 1559/19

**WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ** Dnia 22 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Selwa

Protokolant: st. sekr. sądowy Dorota Saj

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2019 r. w Rzeszowie sprawy z wniosku J. Z. przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. o wysokość policyjnej renty rodzinnej na skutek odwołania J. Z. od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 03.07.2017 r. znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 03.07.2017 r., znak: (...) w ten sposób, że przyznaje wnioskodawczyni J. Z. prawo do policyjnej renty rodzinnej poczynając od dnia 1 października 2017r. w kwotach ustalonych z pominięciem art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. z 2016r. poz. 708, ze zm.).-

**Sygn. akt IV U 1559/19**

**UZASADNIENIE wyroku z dnia 22 października 2019r.**

Decyzją z dnia 3 lipca 2017r., znak (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej wypłacanej J. Z. od dnia 1 października 2017r. Wyjaśniając sposób ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy wskazał, iż podstawę wymiaru świadczenia jakie przysługiwało zmarłemu mężowie wnioskodawczyni K. Z. stanowi kwota 0,00 zł a emerytura, od której naliczana jest renta rodzinna stanowi 4,12 % podstawy wymiaru zmarłego co daje kwotę 1 000 zł. W zestawieniu dołączonym do decyzji wskazano, że ustalona na dzień 1 października 2017r. wysługa zmarłego K. Z. obejmuje także okres określony w art. 13b ustawy liczony po 0,0% - od 20 marca 1950r. do 28 lutego 1989r. tj. 38 lat, 11 miesięcy i 12 dni. Jako podstawa wydania decyzji zostały wskazane przepisy art. 24a w zw. z art. 32 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin ( Dz. U. 2016/708 ze zm. ) oraz otrzymana z IPN informacja z dnia 21 marca 2017r. nr (...).

Od powyższej decyzji wnioskodawczyni J. Z. złożyła odwołanie naprowadzając, że już po raz drugi zostaje jej obniżona wysokość renty rodzinnej po zmarłym mężu K. Z. i to do minimalnej kwoty. Podniosła, że jej maż żył długo w ustroju demokratycznym i jeśli coś zawinił to za jego życia był czas na osądzenie jego czynów, zaś obecnie nie może się bronić a wnioskodawczyni, niejako za niego ponosi karę. Zwróciła też uwagę, że przysługujące jej świadczenie jest prawem nabytym a skoro jesteśmy w państwie demokratycznym to prawo nie może działać wstecz, oraz że doszło do zastosowania represji bez wykazania winy osoby, przy wrzuceniu „wszystkich do jednego worka”. Naprowadziła, że obniżenie świadczenia rentowego przy uznaniu, iż cały okres służby jej męża nie jest uwzględniany w stażu pracy prowadzi do naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego, ma charakter nieproporcjonalny i nie jest uzasadnione ochroną żadnych wartości, jakie mogą uzasadniać ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności jednostki wskazanych w art. 31 ust.3 Konstytucji RP. Końcowo podniosła, że Sąd ma możliwość dokonania kontroli zaskarżonej decyzji z uwzględnieniem zasad konstytucyjnych. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie świadczenia rentowego w dotychczasowej wysokości. ( szczegółowa treść uzasadnienia k. 3-8 oraz k. 17-20 )

W odpowiedzi na odwołanie Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od odwołującej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Organ rentowy wskazał, że zaskarżona decyzja została wydana w oparciu o przepisy powołane w jej treści oraz na podstawie informacji otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby K. Z. na rzecz totalitarnego państwa. Odnosząc się do zarzutów wskazał, że przedmiotowa informacja jest środkiem dowodowym, została sporządzona na podstawie akt osobowych funkcjonariusza oraz ma charakter wiążący dla organu rentowego.

**Sąd Okręgowy w Rzeszowie ustalił następujący stan faktyczny :**

K. Z. urodził się (...) Decyzją z dnia 17 kwietnia 1989r. została mu przyznana emerytura milicyjna. Przebieg służby ustalony dla celów emerytalnych obejmował okres od 24 marca 1950r. do 15 listopada 1989r. W tych latach K. Z. zajmował stanowiska : od 23 marca 1950r. – młodszego referenta w Powiatowym Urzędzie (...) w M.; od 1 maja 1952r. – starszego referenta terenowego dla obsługi gminy B. i G. w (...) w M.; od 1 września 1953r. – zastępcy szefa (...) w K.; od 15 listopada 1954r. – szefa (...) w S.; od 1 stycznia 1957r. – zastępcy komendanta ds. bezpieczeństwa w (...) S.; od 1 czerwca 1975r. – naczelnika Wydziału (...) SB w (...) w K.; od 1 sierpnia 1982r. – Naczelnika Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego SB w WUSW w K.. Z dniem 28 lutego 1989r. K. Z. został zwolniony ze służby z uwagi na ustaloną niezdolność do służby oraz inwalidztwo grupy III. Orzeczeniem Komisji Lekarskiej MSW z 31 maja 2000r. K. Z. został zaliczony do I grupy inwalidów w związku ze służbą.

W dniu 4 maja 2009r. do akt emerytalnych K. Z. wpłynęła informacja IPN o pełnieniu przez w/w służby w organach bezpieczeństwa państwa w okresie od 20 marca 1950r. do 28 lutego 1989r. i w dniu 2 listopada 2009r. uwzględniając powyższą informację organ rentowy wydał decyzję o ponownym ustaleniu emerytury policyjnej dla K. Z. dokonując stosownego przeliczenia wskaźnikiem 0,7 %. W decyzji zawarto informację, że wypłata emerytury zostaje wstrzymana z uwagi na prawo do korzystniejszej renty inwalidzkiej.

K. Z. zmarł w dniu 21 czerwca 2012r. i na wniosek żony zmarłego J. Z. ( ur. (...) ) z dnia 4 lipca 2012r. , Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych decyzją z dnia 3 sierpnia 2012r. przyznał wnioskodawczyni prawo do policyjnej renty rodzinnej biorąc pod uwagę wysokość przysługującej zmarłemu renty inwalidzkiej.

W dniu 9 czerwca 2017r. do akt rentowych wpłynęła informacja Instytutu Pamięci Narodowej z daty 21 marca 2017r. nr. (...) o przebiegu służby K. Z., w której wskazano, iż w okresie od 20 marca 1950r. do 28 lutego 1989r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin ( Dz. U. 2016/708 ze zm. ).

Na postawie tej informacji Dyrektor ZER MSWiA wydał w dniu 3 lipca 2017r. decyzję będącą przedmiotem zaskarżenia.

Wnioskodawczyni J. Z. nie zwracała się do Ministra Spraw Wewnętrznych z formalnym wnioskiem w trybie art. 8a ustawy o zaopatrzeniowej o wyłączenie stosowania art. 15c,art. 22a i art. 24 a ustawy, natomiast wymieniona była między tymi osobami korespondencja co do słuszności i zasad z stosowania wobec wnioskodawczyni obniżenia renty rodzinnej ( k. 69-74 ).

Ustalenia co do przebiegu służby K. Z. oraz treści wydawanych decyzji emerytalno – rentowych zostały poczynione w oparciu o dokumenty z akt osobowych K. Z. ( k. 25-39 ) i dokumenty z jego akt emerytalnych. Stan faktyczny nie był sporny między stronami.

**Sąd zważył co następuje :**

Na wstępie zauważyć należy, że stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów nie był sporny między stronami. Spór sprowadzał się do możliwość zastosowania wobec wnioskodawczyni przepisu art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin ( Dz. U. 2016/708 ze zm. ), w szczególności w konfrontacji treści tego uregulowania z normami Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej.

Powołany a zastosowany wobec wnioskodawczyni przepis art. 24a wprowadzono na mocy art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin ( Dz. U. 2016/2270 ) i jest to już druga regulacja powodująca obniżenie emerytur a teraz także rent inwalidzkich a w konsekwencji i rent rodzinnych po osobach, które pełniły „służbę w organach bezpieczeństwa PRL”, które to pojęcie obecnie zastąpiono pojęciem ”służby na rzecz państwa totalitarnego”.

Pierwsza tzw. ustawa dezubekizacyjna tj. ustawa z 23 stycznia 2009 (Dz. U. 2009/24/145 ) nie zawierała regulacji analogicznej do art. 24a w przedmiocie obniżenia policyjnych rent rodzinnych. Natomiast w art. 24a ust. 1 i 2 ustawy 2016 określono , iż w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a, a nadto wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sądowi Okręgowemu znany jest fakt wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, z zapytaniem prawnym w kwestii zgodności art. 24a w związku z art. 13b i art. 15c ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin z przepisami art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Sprawa wpłynęła do Trybunału w dniu 28 czerwca 2019r. i została zarejestrowana pod sygn. akt P 16/19 i fakt ten był podnoszony przez organ rentowy we wniosku o zawieszenie postępowania. Wątpliwości Sądu Okręgowego w Warszawie zostały szeroko opisane w postanowieniu tego Sądu z dnia 27 maja 2019r. formułującym pytania do Trybunału Konstytucyjnego i inicjującym w/w postępowanie. Jednakże Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał, iż ma uprawnienie do samodzielnego orzekania w niniejszej sprawie.

Na możliwość rozpoznawania indywidualnej sprawy bez konieczności zawieszenia postępowania i oczekiwania na wyrok Trybunału Konstytucyjnego zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Rzeszowie m.in. w dotyczącym zbliżonego stanu prawnego postanowieniu z dnia 30 maja 2019 r. sygn. akt III AUz 41/19, uchylając postanowienie Sądu Okręgowego o zawieszeniu postępowania na podstawie art. 177 par. 1 pkt. 3 1 kpc. Również Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 8 lipca 2019r. ( III AUz 236/119, lex 2706901) dotyczącym tożsamej materii wskazał, że sąd nie ma obowiązku oczekiwania na wydanie wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, przy czym nie chodzi o przeprowadzanie przez sąd powszechny, niejako w zastępstwie Trybunału Konstytucyjnego, oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o ewentualną „odmowę zastosowania” przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji RP.

Zaznaczyć w tym miejscu wypadnie, że Sąd Okręgowy w zupełności podziela prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego poglądy, iż sądy powszechne rozpoznając indywidualną sprawę, a przy tym podlegając tylko Konstytucji i ustawom - art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, mają możliwość odmowy zastosowania ustawy sprzecznej z Konstytucją w konkretnej sprawie. Skoro bowiem sędzia podlega zarówno Konstytucji, jak i ustawom, to w razie sprzeczności między przepisami tych aktów prawnych powinien on stosować akt wyższej rangi czyli Konstytucję. Stanowi ona w art. 8 ust. 1, że Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Podzielić też należy stanowisko, że odmowa zastosowania ustawy przez sąd nie narusza konstytucyjnych kompetencji Trybunału Konstytucyjnego albowiem przedmiotem orzekania sądu jest indywidualny stosunek poddany jego osądowi, a Trybunał orzeka o prawie. ( tak np. – orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego: z 21 czerwca 2011 r., I OSK 2102/10, lex 1082693; z 3 grudnia 2009r. I OSK 1957/08, legalis 225250; z 17 listopada 2010r. I OSK 107/10, legalis 32505; z 6 listopada 2014r. I OSK 251/14, legalis 1329022 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: z 26 maja 1998r. III SW 1/98 OSNAPiUS 1998/17/528; z 7 kwietnia 1998r. I PKN 90/98, legalis 45222; z 26 września 2000 r., III CKN 1089/00, lex 44288; z 4 lipca 2001r. III ZP 12/01, OSNPiUS 2002/2/34; z 29 sierpnia 2001r. III RN 189/00, legalis 52364; z 21 października 2003 r., SNO 59/03, lex 470255 ).

Stosując powyższy kierunek postępowania oraz podzielając stanowisko co do możliwości samodzielnego orzekania, Sąd Okręgowy rozpoznał i rozstrzygnął niniejsza sprawę, uznając odwołanie za uzasadnione.

Już na wstępie rozważań należy przypomnieć, że w uzasadnieniu projektu ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych wskazano, iż ustawa ma na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Autorzy projektu zwracali uwagę, że pomimo ponownego ustalania wysokości rent rodzinnych na podstawie art. 15b ustawy zaopatrzeniowej obniżeniu uległa stosunkowo niewielka liczba tych świadczeń. Mając zatem na uwadze, aby świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego wszystkich funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę na rzecz totalitarnego państwa, zarówno tych pobierających emerytury policyjne, jak i policyjne renty inwalidzkie, a także renty rodzinne po tych funkcjonariuszach, zostały realnie zmniejszone, ustawodawca uznał, że należy wprowadzić nowe rozwiązania prawne. W projekcie naprowadzono, iż zaproponowane rozwiązania nie mają charakteru represyjnego, nie ustanawiają odpowiedzialności za czyny karalne popełnione w okresie PRL, ani nie zastępują takiej odpowiedzialności, a jedynie odbierają niesłusznie przyznane przywileje. W zakresie obniżania wysokości policyjnych rent rodzinnych zauważano, iż z jednej strony może się wydawać, iż osoby je pobierające nie uczestniczyły bezpośrednio w działaniach aparatu bezpieczeństwa PRL ale podnoszono, że osoby te korzystały z profitów, jakie dawała służba ich małżonków, czy rodziców na rzecz totalitarnego państwa (w szczególności materialnych wynikających z wyższych uposażeń). W konsekwencji projekt wskazywał, że obniżenie rent rodzinnych po byłych funkcjonariuszach pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa należy traktować jako naturalną, w odczuciu sprawiedliwości społecznej, potrzebę zbliżenia ich świadczeń do tych otrzymywanych przez małżonków, bądź dzieci osób, które poniosły szkodę w wyniku służby tych funkcjonariuszy.

Zatem ustawa ta i wprowadzone nią przepisy stanowiły „poprawkę” stanu prawnego jaki stworzył ustawodawca wprowadzając uprzednie zmiany ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2009/145), przy zauważeniu, iż rozwiązania tej ustawy nie okazały się w pełni skuteczne oraz w nie wystarczającym stopniu dotknęły wdowy i wdowców po osobach służących totalitarnemu państwu. Uzasadniając kolejną już „ustawę dezubekizacyjna” z 16 grudnia 2016r. ponowiono argument o konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej”.

Odnosząc przedstawione ratio legis wprowadzenia nowych rozwiązań do sytuacji wnioskodawczyni należy przypomnieć, że jej mąż K. Z. przeszedł procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa a obecnie ten sam okres służby tyle, że zakwalifikowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego stał się podstawą do ponownego obniżenia i to do poziomu minimalnego renty rodzinnej dla wdowy po nim J. Z.. Przypomnieć też wypadnie, że rentę rodzinna przyznano wnioskodawczyni w 2012 r. przy zastosowaniu przepisów demokratycznego Państwa Polskiego, które zniosły już raz wzmiankowane przywileje dla osób służących w organach bezpieczeństwa = w państwie totalitarnym.

W kontekście powyższego, odwoływanie się do konieczności zniesienia przywilejów emerytalno-rentowych, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa pozostaje w sprzeczności z faktem, iż przyznanie świadczeń emerytalno – rentowych dla wnioskodawczyni nastąpiło w zgodzie z regułami ustawy zaopatrzeniowej, która istotnie wprowadza bardziej korzystne warunki ich uzyskiwania niż system powszechny, co jest normą w sprawach zaopatrzenia służb mundurowych, a nadto niewątpliwie nastąpiło ono w 27 lat po zniesieniu ustroju komunistycznego.

Bezsprzecznie J. Z. na mocy prawomocnej decyzji organu rentowego z 3 sierpnia 2012r. nabyła prawo do świadczenia w postaci renty rodzinnej w oparciu o przepisy ustanowione przez demokratyczne władze Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Sądu Okręgowego wydanie decyzji obniżającej wnioskodawczyni przyznaną jej zgodnie z obowiązującym prawem rentę rodzinną po 5 latach od wydania decyzji w tym przedmiocie przez organ rentowy, stanowiło nie realizację zasad sprawiedliwości społecznej ale jest w istocie sankcją karną i dyskryminacją, o czym świadczy zastosowanie przelicznika w wysokości 0,0 % co jest zupełnie niespotykane jeżeli mamy do czynienia z szeroko pojętym zatrudnieniem. Zauważyć wypadnie, że ustawa zmieniająca wprowadza zasadę jednakowej odpowiedzialności wszystkich funkcjonariuszy, co pozostaje w rażącej sprzeczności z podstawami funkcjonowania demokratycznego państwa prawa. Sprzeczność ta pogłębia fakt przeniesienia powyższej odpowiedzialności na członków rodziny w tym wdowy – tak jak w okolicznościach niniejszej sprawy. Bezsprzecznie mąż wnioskodawczyni przed rokiem 1990 wykonywał służbę w organach Milicji Obywatelskiej w pionie Służby Bezpieczeństwa, których wszak nie delegalizowano a tymczasem w roku 2016 r. ustawodawca przyjmuje fikcję prawną, sugerującą że takiej służby w ogóle nie było. Przyjęcie wskaźnika 0,0 należy ocenić nie tyle jako likwidację przywileju, lecz jako rodzaj sankcji karnej indywidualnie adresowanej, bez uprzedniego ustalenia zdarzenia z udziałem męża wnioskodawczyni, które taką sankcję by uzasadniało. Takie ukształtowanie wskaźnika świadczy o represyjnym charakterze ustawy, podobnie jak i zastosowanie sankcji nie za to co robił mąż wnioskodawczyni, a tylko za to w jakich organach państwa pracował oraz – co szczególnie istotne - przy odniesieniu takiej represji do członka rodziny tylko z uzasadnieniem bazującym wszak na przypuszczeniu i ogromnym uogólnieniu, iż osoba ta korzystała z profitów, jakie dawała służba małżonka na rzecz totalitarnego państwa. Powstała więc sytuacja, w której na mocy ustawy małżonek ma ponosić odpowiedzialność za fakt pozostawania w związku małżeńskim z osobą uznaną za sługę reżimu totalitarnego i to bez możliwości obrony przez zmarłego.

Odnosząc się do treści płynących z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010r. (sygn. K 6/09), wydanego na tle uprzednio obowiązującej ustawy z 23 stycznia 2009 r. należy przyjąć, że ingerencja w prawa do emerytur i rent byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL była dopuszczalna jako, że zostały one nabyte niegodziwie i nawet w sytuacji gdy doszło do upływu znacznego czasu to ingerencję tą uzasadniał ważny interes społeczny. Tym interesem było rozliczenie się z okresem, kiedy państwo pozbawione było demokratycznych struktur, a w szczególności z funkcjonariuszami aparatu bezpieczeństwa okresu PRL, którzy zwalczali dążenia niepodległościowe obywateli. Natomiast obecnie wprowadzone zmiany nie dość, że dotyczą ingerencji w prawo do renty rodzinnej, będącej wszak świadczeniem alimentacyjnym, to jeszcze uzasadnieniem dla nich jest konieczność poprawy rozwiązań ustawodawcy już raz przyjętych czyli naprawienie wad uprzedniej ustawy dezubekizacyjnej oraz pogłębienie dolegliwości, poprzez swoiste uznanie, że danej służby w ogóle nie było.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko, iż zmiany w systemie emerytalnym są dopuszczalne, w tym także może dochodzić do obniżenia świadczeń lecz niewątpliwie powinno to następować z poszanowaniem zasad konstytucyjnych, w szczególności tych wynikających z art. 2 Konstytucji. W wyroku z 20 grudnia 1999 r., sygn. K 4/99 (OTK ZU 1999/7/165) Trybunał Konstytucyjny stwierdził między innymi, iż „wielokrotnie podkreślał znaczenie stabilności przepisów emerytalno-rentowych, zaznaczając jednocześnie, iż ustawodawca ma prawo modyfikowania także opartych na tych przepisach praw słusznie nabytych. Może to mieć miejsce zwłaszcza w sytuacji przeobrażeń społecznych i gospodarczych (zob. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 14 marca 1995 r., K. 13/94, OTK 1995/1/6). Równocześnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 maja 2007 r., sygn. K 2/07 (OTK ZU nr 5/A/2007/48) wskazał, „Środki demontażu dziedzictwa po byłych totalitarnych ustrojach komunistycznych dają się pogodzić z ideą demokratycznego państwa prawa tylko wtedy, gdy - pozostając w zgodzie z wymaganiami państwa opartego na rządach prawa - będą skierowane przeciwko niebezpieczeństwom grożącym podstawowym prawom człowieka oraz procesowi demokratyzacji. (...) Likwidując spuściznę po totalitarnych systemach komunistycznych, demokratyczne państwo oparte na rządach prawa musi stosować środki formalnoprawne takiego państwa. Nie może ono jednak i nie powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości. Musi natomiast respektować takie prawa człowieka i podstawowe swobody, jak prawo do należytego procesu, prawo do wysłuchania czy prawo do obrony, oraz stosować je także wobec tych osób, które same ich nie stosowały, gdy były u władzy”. W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że prawa emerytalne są co do zasady prawami nabytymi słusznie (orzeczenie TK z 11 lutego 1992 r., sygn. K 14/91, OTK w 1992 r., cz. I, poz. 7, s. 93-148) i jedynie w wyjątkowej sytuacji można uznać, że zostały nabyte z naruszeniem zasady sprawiedliwości (orzeczenie TK z 22 sierpnia 1990 r., sygn. K 7/90, OTK w 1990/5, s. 42-58), zważywszy przy tym, że „konstytucja nakazuje stosowanie surowych standardów w zakresie ochrony wolności i praw osobistych” (wyrok z 7 lutego 2001 r., sygn. K 27/00, OTK ZU 2001/2/29) oraz „w przypadku konfliktu praw człowieka i innych wartości konstytucyjnych, podstawowym problemem jest zagwarantowanie odpowiedniej ochrony prawom człowieka wobec groźby ich naruszenia przez państwo, który dąży (...) do realizacji interesu ogólnospołecznego” (wyrok z 8 października 2007 r., sygn. K 20/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 102). W orzeczeniu w sprawie C. i inni ( decyzja z dnia 14 maja 2013 r., 15189/10, lex 1324219 ) ETPC, przyznał, że ustawodawca krajowy ma prawo zlikwidować przywileje finansowe o charakterze politycznym, przyznane byłym funkcjonariuszom przez reżimy totalitarne. Może to uczynić pod warunkiem, że podjęte kroki nie są niewspółmierne. Szerokie rozważania na temat ochrony praw nabytych znalazły się także w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2014r. ( K 43/12, lex 1461264 ), w którym wskazano, że prawo do emerytury jest prawem podmiotowym, podlegającym takiej samej ochronie jak inne prawa konstytucyjne, przy czym jego treść jest współwyznaczana przez ustawę. Równocześnie wskazano, iż ustawa nie może ingerować w istotę tego prawa i regulacja ustawowa winna się charakteryzować dużym stopniem szczegółowości. Uzasadnieniem naruszenia zasady ochrony praw nabytych może być w szczególności potrzeba zapewnienia realizacji innej wartości istotnej dla systemu prawnego, choćby nie była ona wprost wyrażona w tekście przepisów konstytucyjnych. Precyzując pojęcie „szczególnych okoliczności”, uzasadniających odejście od ochrony praw nabytych, Trybunał Konstytucyjny stwierdzał, że chodzi tutaj o sytuacje nadzwyczaj wyjątkowe, gdy ze względów obiektywnych trzeba dać pierwszeństwo określonej wartości chronionej bądź znajdującej oparcie w przepisach Konstytucji. Zdaniem Trybunału, by ocenić dopuszczalność ograniczeń praw nabytych, należy rozważyć:

- czy podstawą wprowadzonych ograniczeń są inne normy, zasady lub wartości konstytucyjne, - czy nie istnieje możliwość realizacji danej normy, zasady lub wartości konstytucyjnej bez naruszenia praw nabytych, - czy wartościom konstytucyjnym, dla realizacji których prawodawca ogranicza prawa nabyte, można w danej, konkretnej sytuacji przyznać pierwszeństwo przed wartościami znajdującymi się u podstaw zasady ochrony praw nabytych, a także - czy prawodawca podjął niezbędne działania mające na celu zapewnienie jednostce warunków do przystosowania się do nowej regulacji.

Tego rodzaju uzasadnienia i rozważań nie ma w projekcie ustawy z 16 grudnia 2016r., poza ogólnym odwołaniem się do zasad sprawiedliwości społecznej - w szczególności w odniesieniu do rent rodzinnych. Wypadnie natomiast wskazać, że ustawodawca dokonał już raz likwidacji przywilejów emerytalnych dla funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa i obecnie, po pierwsze - nie ma żadnego uzasadnienia stwierdzenie, że u zasadności ustawy z 16 grudnia 2016r. leży konieczność wyeliminowania istniejącego uprzywilejowania byłych funkcjonariuszy, a po drugie obecnie wypłacane świadczenia emerytalno – rentowe nie zostały przyznane przez reżimy totalitarne a ukształtowano je już w państwie demokratycznym. Wprowadzając kolejna obniżkę świadczeń emerytalnych ustawodawca nie naprowadził, na żadne nowe okoliczności, które uzasadniałyby prymat interesu ogólnego nad prawem wnioskodawczyni do ukształtowanego już zabezpieczenia społecznego i to na mocy prawomocnej decyzji organu rentowego, opartej o obowiązujące przepisy prawa. Jedynym uzasadnieniem była chęć poprawy uprzedniej ustawy „dezubekizacyjnej” , której rozwiązania były nie w pełni skuteczne. Powołanie się na konieczność poprawienia przez ustawodawcę własnych rozwiązań nie świadczy o potrzebie zaspokojenia poczucia sprawiedliwości i nie może uzasadniać tak głębokiej ingerencji w prawo własności wnioskodawczyni. Wprowadzając możliwość obniżenia rent rodzinnych ustawodawca arbitralnie przyznał sobie prawo do weryfikacji uprzednio wydanych decyzji w sposób de facto dowolny dlatego, że stworzył nie dość dobrą ustawę, tymczasem własne uchybienia tak ustawodawcy jak i organu administracji publicznej nie powinny powodować negatywnych skutków dla obywatela działającego w dobrej wierze. W uchwale składu 7 sędziów z 26 kwietnia 2017r. ( III UZP 1/17, OSNP 2017/9/114 ), zwracając uwagę na cel rent rodzinnych Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał na niedopuszczalności odmowy prawa do renty rodzinnej przez weryfikację prawa do emerytury lub renty osoby zmarłej, ustalonej na skutek błędu organu rentowego, argumentując, iż taki sposób naprawienia własnego błędu przez organ rentowy naruszałby konstytucyjne zasady proporcjonalności oraz sprawiedliwości społecznej. Poprawianie przez ustawodawcę własnych rozwiązań tylko z uzasadnieniem, że poprzednie były nie dość dotkliwe jest takim właśnie niedopuszczalnym naruszeniem praw słusznie nabytych. Bezsprzecznie konieczność wyważania interesów jednostki i interesu publicznego zobowiązuje ustawodawcę do wskazywania przesłanek wzruszania decyzji, które uniemożliwią arbitralne, niczym nieograniczone działania władzy publicznej. O ile na gruncie uprzedniej ustawy dezubekizacyjnej z 2009r. takie przesłanki wzruszenie decyzji istniały – co potwierdził wyrok Trybunału Konstytucyjnego oraz decyzja ETPC, to obecnie brak jest takiego uzasadnienia. Niewątpliwie doszło więc także do naruszenia zasady proporcjonalności.

Wnioskodawczyni obniżono świadczenia z odwołaniem się do konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z ze służbą jej męża na rzecz państwa totalitarnego, a nastąpiło to w 27 lat po transformacji ustrojowej oraz po tym jak uprzednio już stosowano „zniesienie przywilejów emerytalnych”. W ocenie Sądu Okręgowego w takiej sytuacji - uwzględniając aspekt temporalny - kolejne działanie w tym zakresie nie jest konieczne w demokratycznym państwie i ma niewiele wspólnego z zasadami sprawiedliwości społecznej, z zasadami demokratycznego państwa prawa, o których mówi art. 2 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny zwracał w swoim orzecznictwie uwagę, że oceniając zgodność aktów normatywnych z analizowaną zasadą, „należy ustalić, na ile oczekiwania jednostki, że nie narazi się ona na prawne skutki, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, są usprawiedliwione. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, ale również niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. W szczególności ryzyko związane z wszelką działalnością gospodarczą obejmuje również ryzyko niekorzystnych zmian systemu prawnego. Istotne znaczenie ma także horyzont czasowy działań podejmowanych przez jednostkę w danej sferze życia. Im dłuższa jest - w danej sferze życia - perspektywa czasowa podejmowanych działań, tym silniejsza powinna być ochrona zaufania do państwa i do stanowionego przez nie prawa” (wyrok z 7 lutego 2001 r., sygn. K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29).

W kontekście faktu upływu okresu od nabycia przez wnioskodawczynię uprawnień rentowych i to na podstawie przepisów wydanych w demokratycznym państwie warto też zwrócić uwagę na wskazówki płynące z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r. (sygn. akt K 5/11, OTK ZU nr 2A, poz. 16 ) W orzeczeniu tym oceniano możliwość weryfikacji decyzji emerytalno – rentowych zawracając uwagę na nieakceptowalną sytuacje gdy po upływie kilku czy kilkunastu lat, w reakcji na dostrzeżone nieprawidłowości w procesie ustalania prawa do świadczeń, organ uzyskuje doraźny instrument umożliwiający wzruszenie wcześniej wydanej decyzji. Oczywiście w orzeczeniu tym chodziło o działanie organu rentowego, co jednak nie oznacza, że należy przyznać ustawodawcy nieograniczone temporalnie prawo do takiej ingerencji w ukształtowane zgodnie z prawem uprawnienia emerytalno – rentowe świadczeniobiorców, którzy mieli pełne prawo żyć w przeświadczeniu, że dowody raz już zweryfikowane i uznane za wystarczające, nie będą oceniane ponownie. Ostatecznie więc Trybunał Konstytucyjny doszedł w w/w orzeczeniu do wniosku, że nieograniczona (tak w płaszczyźnie czasowej, jak i z punktu widzenia rodzajów uchybień, jakie miały miejsce przy ustalaniu prawa do świadczeń) możliwość rekwalifikacji dowodów, które stanowiły podstawę wydania pierwotnej decyzji potwierdzającej nabycie prawa, nie spełnia standardu wywodzonego z art. 2 Konstytucji. Odnosząc się do naruszenia art. 67 ust. 1 Konstytucji, Trybunał podzielił zarzut wnioskodawcy (Rzecznik Praw Obywatelskich), że "(...) ponowne ustalenie prawa do świadczeń musi być uzasadnione wyjątkowymi okolicznościami, tak aby została zachowana równowaga pomiędzy uzasadnionym interesem jednostki a interesem publicznym. (...) Trybunał Konstytucyjny zauważył także, że jakkolwiek w świetle art. 67 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji ustawodawca jest legitymowany do wytyczenia podstaw systemu zabezpieczenia społecznego, w tym emerytalnego, to pozostawiona mu swoboda wyboru jest ograniczona innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, które powinny zostać uwzględnione przy wyborze konkretnych rozwiązań prawnych. Taką zasadą jest w szczególności zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, a ponadto zasada proporcjonalności wymagająca zachowania równowagi między ochroną socjalną jednostki, a ochroną interesu publicznego.

Powyższe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego dało asumpt do zmian w ustawach emerytalnych i dodania w ustawie z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy znowelizowanego art. 33 w brzmieniu nadanym z dniem 18 kwietnia 2017r. ustawą nowelizującą z dnia 10 lutego 2017r. ( Dz. U. 2017/712 ) zgodnie z którym decyzja organu emerytalnego ustalająca prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia ulega uchyleniu lub zmianie na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli:

1) zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności faktyczne, które mają wpływ na prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia;

2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;

3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;

4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu emerytalnego przez osobę pobierającą świadczenie;

5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;

6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu emerytalnego.

Przy czym jak wynika z art. 33 ust. 4 uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres: 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4; 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5; 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6. Ponadto organ emerytalny odstępuje od uchylenia lub zmiany decyzji, z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 6, jeżeli uchylenie lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności.

Sąd zdaje sobie sprawę, że przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dodane ustawą z 16 grudnia 2016r. stanowią odrębną od w/w podstawę prawną do zmiany prawomocnych decyzji emerytalno – rentowych lecz godzi się zwrócić uwagę, że nawet w sytuacji wydania takich decyzji w oparciu o sfałszowane dokumenty czy w wyniku przestępstwa, została stworzona czasowa 10 – letnia bariera, po której zmiana na niekorzyść uprawnionego nie jest możliwa. Wprowadzając takie rozwiązania zwrócono uwagę na konieczność respektowania zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasadę proporcjonalności sensu stricto tj. należytego wyważenia ochrony socjalnej jednostki, w relacji do ochrony interesu publicznego a także na konieczność nadania decyzjom organów emerytalnych stabilności niezbędnej w demokratycznym państwie prawnym, stanowiącej zarazem wyraz poszanowania zasady lojalności wywodzonej z art. 2 Konstytucji. Te zasady zostały zupełnie zignorowane przy tworzeniu przepisu art. 24 a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin ( Dz. U. 2019/288 ) oraz przy zastosowaniu tego przepisu do wnioskodawczyni.

Uwzględniając powyższe uwagi na tle rozpoznawania odwołania J. Z., Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zastosowanie w jej sytuacji norm z art. 24 a ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin narusza konstytucyjne zasady ochrony praw nabytych, sprawiedliwości społecznej, zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa, prawa do ochrony dobrego imienia oraz zabezpieczenia społecznego. Wnioski te skutkowały odmową zastosowania wobec wnioskodawczyni przepisów sprzecznych z powołanymi normami Konstytucji RP, a w konsekwencji wydaniem przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyroku zmieniającego na podstawie art. 477 14 §2 kpc zaskarżone decyzje poprzez przyznanie J. Z. prawa do renty rodzinnej obliczonej z pominięciem w/w przepisów ustawy zaopatrzeniowej.

W kontekście faktu upływu okresu od nabycia przez wnioskodawczynię uprawnień rentowych i to na podstawie przepisów wydanych w demokratycznym państwie warto też zwrócić uwagę na wskazówki płynące z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r. (sygn. akt K 5/11, OTK ZU nr 2A, poz. 16 ) W orzeczeniu tym oceniano możliwość weryfikacji decyzji emerytalno – rentowych zawracając uwagę na nieakceptowalną sytuacje gdy po upływie kilku czy kilkunastu lat, w reakcji na dostrzeżone nieprawidłowości w procesie ustalania prawa do świadczeń, organ uzyskuje doraźny instrument umożliwiający wzruszenie wcześniej wydanej decyzji. Oczywiście w orzeczeniu tym chodziło o działanie organu rentowego, co jednak nie oznacza, że należy przyznać ustawodawcy nieograniczone temporalnie prawo do takiej ingerencji w ukształtowane zgodnie z prawem uprawnienia emerytalno – rentowe świadczeniobiorców, którzy mieli pełne prawo żyć w przeświadczeniu, że dowody raz już zweryfikowane i uznane za wystarczające, nie będą oceniane ponownie. Ostatecznie więc Trybunał Konstytucyjny doszedł w w/w orzeczeniu do wniosku, że nieograniczona (tak w płaszczyźnie czasowej, jak i z punktu widzenia rodzajów uchybień, jakie miały miejsce przy ustalaniu prawa do świadczeń) możliwość rekwalifikacji dowodów, które stanowiły podstawę wydania pierwotnej decyzji potwierdzającej nabycie prawa, nie spełnia standardu wywodzonego z art. 2 Konstytucji. Odnosząc się do naruszenia art. 67 ust. 1 Konstytucji, Trybunał podzielił zarzut wnioskodawcy (Rzecznik Praw Obywatelskich), że "(...) ponowne ustalenie prawa do świadczeń musi być uzasadnione wyjątkowymi okolicznościami, tak aby została zachowana równowaga pomiędzy uzasadnionym interesem jednostki a interesem publicznym. (...) Trybunał Konstytucyjny zauważył także, że jakkolwiek w świetle art. 67 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji ustawodawca jest legitymowany do wytyczenia podstaw systemu zabezpieczenia społecznego, w tym emerytalnego, to pozostawiona mu swoboda wyboru jest ograniczona innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, które powinny zostać uwzględnione przy wyborze konkretnych rozwiązań prawnych. Taką zasadą jest w szczególności zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, a ponadto zasada proporcjonalności wymagająca zachowania równowagi między ochroną socjalną jednostki, a ochroną interesu publicznego.

Powyższe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego dało asumpt do zmian w ustawach emerytalnych i dodania w ustawie z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy znowelizowanego art. 33 w brzmieniu nadanym z dniem 18 kwietnia 2017r. ustawą nowelizującą z dnia 10 lutego 2017r. ( Dz. U. 2017/712 ) zgodnie z którym decyzja organu emerytalnego ustalająca prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia ulega uchyleniu lub zmianie na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli:

1) zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności faktyczne, które mają wpływ na prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia;

2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;

3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;

4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu emerytalnego przez osobę pobierającą świadczenie;

5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;

6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu emerytalnego.

Przy czym jak wynika z art. 33 ust. 4 uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres: 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4; 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5; 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6. Ponadto organ emerytalny odstępuje od uchylenia lub zmiany decyzji, z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 6, jeżeli uchylenie lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności.

Sąd zdaje sobie sprawę, że przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dodane ustawą z 16 grudnia 2016r. stanowią odrębną od w/w podstawę prawną do zmiany prawomocnych decyzji emerytalno – rentowych lecz godzi się zwrócić uwagę, że nawet w sytuacji wydania takich decyzji w oparciu o sfałszowane dokumenty czy w wyniku przestępstwa, została stworzona czasowa 10 – letnia bariera, po której zmiana na niekorzyść uprawnionego nie jest możliwa. Wprowadzając takie rozwiązania zwrócono uwagę na konieczność respektowania zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasadę proporcjonalności sensu stricto tj. należytego wyważenia ochrony socjalnej jednostki, w relacji do ochrony interesu publicznego a także na konieczność nadania decyzjom organów emerytalnych stabilności niezbędnej w demokratycznym państwie prawnym, stanowiącej zarazem wyraz poszanowania zasady lojalności wywodzonej z art. 2 Konstytucji. Te zasady zostały zupełnie zignorowane przy tworzeniu przepisu art. 24 a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin ( Dz. U. 2019/288 ) oraz przy zastosowaniu tego przepisu do wnioskodawczyni.

Uwzględniając powyższe uwagi na tle rozpoznawania odwołania J. Z., Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zastosowanie w jej sytuacji norm z art. 24 a ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin narusza konstytucyjne zasady ochrony praw nabytych, sprawiedliwości społecznej, zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa, prawa do ochrony dobrego imienia oraz zabezpieczenia społecznego. Wnioski te skutkowały odmową zastosowania wobec wnioskodawczyni przepisów sprzecznych z powołanymi normami Konstytucji RP, a w konsekwencji wydaniem przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyroku zmieniającego na podstawie art. 477 14 §2 kpc zaskarżone decyzje poprzez przyznanie J. Z. prawa do renty rodzinnej obliczonej z pominięciem w/w przepisów ustawy zaopatrzeniowej.